

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA. HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA NAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —

40 hro⁷. — za radok drobnaha⁷ druku ū adnej špalcie

10-cilećcie Wersalskaha traktatu.

28-ha čerwienia 1919 h ū Wersali pad Paryžam byŭ padpisany mirny dahawor, t. zw. Wersalski traktat.

Minuła takim čynam 10 hadoŭ ad času, kali pašla apošniaj sušwietnaj wajny narody prystupili da budaŭnictwa supakojnaha i nowaha žyćcia.

Uhodki hetyja tak wažnyja ū žyćci narodaŭ badaj usiaho świetu, a hetym samym i dla nas, Biełarusau, što maŭčkom ich abchodzić nielha. Dziesiać hadoŭ žyćcia narodaŭ na asnowach Wersalskaha traktatu šmat čaho majuć ū sabie nawučnaha.

Zaŭsiody tak byŭ ū historyi, što pašla krywawych wajennych zabureńniaŭ nastupała adbudowa žyćcia na mirnych dahaworach. Kali-ž ramy takoha dahaworu z časam stanawilisia wuzkimi dla mižnarodnaha žyćcia, pawoli paŭstawała ūznoŭ hramadzka-palityčnaja mižnarodnaja balačka, jakaja ū wyniku swaim wyliwalasja ū formu nowaha wialikaha kataklizmu, nowaha zabureńnia.

Badaj praz usio 19-je stalećcie žyćcio narodaŭ, ci lepš skazać, dziaŭžawaŭ apirałasja na traktacie padpisany na wienskim kanhresie (1814-15 h.), jak wyniku napaleonaŭskich wojnaŭ. Ramki pastaŭlenyja mižnarodnamu žyćciu wienskim kanhresam praz celaje stalećcie da taho akazalisia ciesnymi dla taho-ž žyćcia, što jany łopnuli i nastupiŭ wialiki wybuch u formie sušwietnaj wajny.

Pašla hetaj strašnoj ruiny paŭstaŭ u 1919 h. ūspomnieny traktat Wersalski, daŭšy nowyja padstawy dla mižnarodnych dziaŭžauŭnych adnosinaŭ.

Kali ū 1918 h. niemieckaja armija pad naporam armii sajuznych dziaŭžauŭ na paloch Francyi, nad rakoj Marnaj załamałasja, užo byŭ jasna, što zblizaŭsia kaniec bratabojčaj baračby. Byŭ heta jasnym i dla Niemcaŭ i dla ichnych praciŭnikaŭ.

U pačatku 1919 h. ū Paryży sabralisia pradstaŭniki pieramohšych dziaŭžauŭ i pačali narady, jakija mieli padyktawać warunki zhody zwajawanym Niemcam.

Usich pradstaŭnikoŭ radziačych nad hetymi warunkami byŭ aŭ dwaccać adnej dziaŭžawy. Praca byŭa ciazkaja. U Rasieli kipiela rewalucyja. Strach braŭ i Eŭropu. Heta nie dawała spakojna pracawać delehatam i hnała ich da chutčejšaha stwareńnia mižnarodnaha traktatu, jaki-b daŭ warunki spakojnaj adbudowy žyćcia zrujnowanaha wajnoj i zabiśpiečyŭ-by Eŭropu tak-ža ad rewalucyi. Z druhoha-ž ūznoŭ boku achwota pomsty nad zwajawanymi Niemcami taksama stwaraŭla niekaryсны dla budućaha traktatu nastroj u dušy tych, katoryja jaho ūkładaŭ. Urešcie dajšo da taho, što sprawu mirnaha traktatu ūziali ū swaje ruki pradstaŭniki čatyroch hałoŭnych dziaŭžauŭ (Francyja, Anhlija, Zluč. Štaty Ameryki i Italijsa). Narady ich ciahnulisia celyja miesiacy. Jakim mieŭ być toj traktat, — Niemcaŭ nie pytali. Mirawy traktat, ułożany pieramožnikami z punktu hledžańnia wyklučna intaresaŭ ich dziaŭžauŭ, Niemcam byŭ padyktawany. Pryhožyja słowy Wilsona ab samaaznačeńni narodaŭ byli całkom zabyty. Niemcy, adkinuŭšy špiarša padyktawany im traktat, pašla, pad uhrozaj akupacyi Niamieččyny, zhadzilisia padpisać jaho. Histaryčnaje hetaje zdareńnie adbyłosia 28-ha čerwienia 1919 h. ū tej samaj Wersalskaj sali, hdzie ū 1871 h. Bismarck, razhramiŭšy Francyju, dyktawaŭ jej swaje warunki i abwieściŭ Niamieččynu zlučanaŭ niezaležnaj imperyjaŭ, da jakoj daŭčyŭ taksama francuskija prawincy Elzas i Lotarynhiju.

Kanfiskata „Biełaruskaj Krynicy“.

Pa zahadu Haradzkoŭha Starasty m. Wilni dnia 13 h. m. na asnowie 1-ha art. Rasp. Prezydenta R. P. z dnia 10.V. 1927 h. kanfiskawany № 23 „Biełaruskaj Krynicy“ za staćciu „KSIONDZ ANDREJ HLINKA“.

Jubilej ksiandza patryota.

Mała chto ū nas wiedaje Ks. A. Hlinku, wialikaha synie dalokaha, praŭda, ale ūsio-ž rodnaha nam sławianskaha narodu sławackaha. A paznać jaho warta choć-by z uwah na toje, što los hetaha čaławieka i jahonaja praca majuć u sabie šmat nawučnaha i dla nas Biełarusau. Tym bolš, kali siahońnia ūsia pryhožaja bačkaŭščyna ks. Hlinki, Sławaččyna, abchodzić uračysta 40-hadowy jubilej jahonaha kapłanstwa i razam z hetym achwiarnaj i niazmoranaŭ pracy adradženskaj.

Sławaččyna, siahońnia składowaja častka bahataj čechasławackaj republiki, da wajny ūwachodziła ū skład Habsburskaj monarchii i padlaħaŭla niepasredna pad Wuhryju (Madziaryju). Hetki los Sławakoŭ lohkim nia byŭ. Adno ščasćcie, što ū susiedztwie žyli Čechi, jakija zaležnymi byli nie ad Wuhryi, a ad Aŭstryi, katoraja pry ūsiej sroħaści niamieckaj adnosiłasja da narodaŭ sabie paduładnych usio-ž dyki miahčej, čymsia susiedniaja Wuhryja. Tamu Čechi chutčej schamianulisia da adradženskaj pracy nad saboj, chutčej ūświedamilisia da taho, što ū swaim-ža ūłasnym intaresie mahli dawać susiednim adradžajučymsia Sławakom pomać jak moralnuju, tak i materjalnuju.

Na hetu bolš-mienš paru (na pierałomie 90-tych hadoŭ 19 stal.) prypadajuć pieršyja wystupleńni maładoha, žyćciom kipučaha ks. Andreja Hlinki, spačatku wikaraha ū Orawiancy i Lip-toŭskim św. Mikełai, a ūrešcie probačča ū Ružomberku.

Pa celaj Sławaččynie byŭ ū toj čas strašny hniot usiaho, što niemadziarskaje. U kaściołach usiemocna panawała madziarskaja mowa. Sławaki nia mieli ani školaŭ, ani knih i nawat časopisaŭ. A što horš, nia byŭo i ludziej, bo ūsie h. zw. wyšejšyja klasy byli dla narodu stračany; jany nazywali siabie Madziarami, pamadziarsku hutaryli i pamadziarsku nawat dumali. Swajej-ža intelihiencyi, wyjšaušaj z pad sialanskaj strachi, narod sławacki abosusiom jašče nia mieŭ, abo mieŭ

jaje wielmi mała, bo Madziary i hety wyćwiet narodny pierakupliwali, dajučy im wyhodnyja i hanarystyja pasady, kali tolki jany zrakucca swajho narodu i stanucca Madziarami. Tyja-ž niamnohija sławackija intelihienty, što pamima ūsiakich warožych našepaŭ, zdradzić swoj narod nie chacieli, abo žyli i pracawali — časta ūłasnym narodom niezrozumienyja — u biadzie i niedastatku, abo tamilisia pa turmach. Hetak usio tapilaŭsia i nikła ū madziarskim mory, bo Madziary ū toj čas mieli siłu, mieli hrošy. A chto silny i bahaty, taho i wierch. Hetak byŭo i tady...

Hetki byŭ stan rečaŭ, kali ks. Hlinka wychodziŭ na ciarnisty šlach swajej pracy, za jakuju ūziaŭsia z zapalam ūłasnym wohnistym Sławakom. Nia treba kazać, što i ksiandza Hlinku, jak i ūsich wiernych synoŭ swajho narodu zahnanaha, spatkaŭ toj-ža los: byŭ praśledawany ūładami cywilnymi i duchoŭnymi (ūsio wyšejšaje duchawienstwa ū Sławacyi ū toj čas byŭo madziarskaje, abo pamadziaryzawanaje), byŭ sudžany, byŭ wiaźnieny celymi hadami. Apynuŭsia nawat za miežami swajho kraju, ale pracawać dla jaho nie pierastawaŭ ani na chwiliu, bo wieryŭ što „prawda zwitiaz“.

I sapraŭdy, praŭda pieramahła. Pryšla sušwietnaja wajna, z jakoj bačkaŭščyna ks. Hlinki, wyšla wolnaj. Byli, praŭda, jšče horkija nieparazumleńni Sławakoŭ z sajuznymi da niadaŭna Čechami, ale minuła i heta. Siahońnia ks. Hlinka jość pawadyrom usich Sławakoŭ-katalikoŭ*) i ciešycca ahulnaj ad usich pawahaj. Aprača wysokich adznakaŭ u žyćci hramadzkim, ks. Hlinka maje wysokija adznaki i ū hierarchii kaściołnaj. Prapanawanaha jamu adnak stanowišča arcybiskupa-mitrapalita na ūsiu Sławaččynu nia pryniaŭ, choćcuci i na dalej być bliskim da žyćcia palityčnaha.

Hetkich synoŭ bačkaŭščyny musiŭ-by mieć kožny narod. Tady-b nijakaja dola jamu strašnaj nia byŭa.

Ksiandzu Hlincy i ūsiej Sławaččynie žadajem plurimos annos! S. Ł.

*) Časć Sławakoŭ naležyć da relihii protestanskaj.

Wersalski traktat ułożany ū haračcy, z pomsty i samalubnych imknieńniaŭ niekatorych dziaŭžauŭ, nia moža być nazwany traktatam sprawiedliwym i nia moža mieć nadziei na doŭhaje trywańnie. Jon patwaryŭ dziaŭžawy časta koštam żywych narodnych arhanizmaŭ, jakija, jak užo my bačyli praz 10 hadoŭ, ūsćiaž krywawiačca i prypaminajuć świetu ab swaich kryŭdach i ab swaich prawoch. U hetkich warunkach apynulisia i naša Biełaruś i Ukraina, parezanyja na častki; u padobnych-ža častkowa warunkach znaślasia i Litwa, jakaja, dziakujučy tamu-ž Wersalskam traktatu, nia zdoleła sabrać usich častak swaich ziamiel u celaść i jakaja dalej za heta-ž wiadzie z Polščaj uporystuju dyplomatyčnuju baračbu.

Ekanamičnyja padstawy traktatu Wersalskaha taksama niatrywaŭlja i za 10 hadoŭ žyćcio ich značna źmianila. Ekanamičnyja pastanowy traktatu adnosna Niamieččyny siańnia ūžo susim nia tyja, jakimi byli na pačatku. Liha Narodaŭ, ci lepš skazać, Liha Dziaŭžauŭ, jakaja paŭstała zhadna z ducham taho-ž Wersalskaha traktatu i jakaja žjaŭlaŭjačca jahonaj staražychaj, kab dać mahčymaść Niamieččynie płacić wajennyja nałohi, staić pierad dnioŭ zwalniennia akupawanych dahetul niamieckich terytoryj, źmienšańnia i tak

užo źmienšanaj ličby kontrybucyi i — mahčyma — zwarotu adniatych całkom ad Niamieččyny kolonijsu.

Samaja-ž Niamieččyna praz usie 10 hadoŭ Wersalski traktat ūsćiaž uwažała za zwyčajny hwałt. Asabliwa heta jana wyjaŭila 28-ha čerwienia siol. h. u 10-ja ūhodki istnawańnia hetaha traktatu, kali i ūsio hramadziaństwa ū wialikich demonstracyjach, i ūrad, i prezident republiki dzień hety nazywali žalobaj i niadwuznačna pakazywali šlachi dla swajho narodu całkom supiarečnyja z šlachami Wersalu. U niamieckaj presie spatykali my duža časta damahańni pierahladu niamieckich hranic jak na ūschodzie, tak i na zachodzie, a tak-ža damahańni zlučeńnia Aŭstryi z Niamieččynaj.

Usio heta świedčyć ab tym, na jak słabych padstawach zbudawany Wersalski traktat i što los jaho, mahčyma, niadaŭhawiečny. Dziesiacilećcie hetaha traktatu i jahonaja niadaŭhawiečnaść musić prypaminać i nam Biełarusam toje, što kali prydzie pierahlad hetaha traktatu i jahonaja pierabudowa, to pawinny zastać nas hatowymi da zaniaćcia naležnaha nam kulturnaha, ekanamičnaha i palityčnaha stanowišča miž wolnych narodaŭ.

Sacharyna jość woraham spażyŭca, jana niščyc zdarouje i marnuje hrošy.

Z hazet.

Marjawity „swatajucca.“

KAP u № 116 pawiedamlaje, što ŭ pałowie čerwienia s. h. pryjaždźali ŭ Wilniu pawadyry marjawickaj sekty z metaj nawiazańnia znosinaŭ z tutejšymi pradstaŭnikami h. zw. „Staroj carkwy“ prawasłaŭnaj i... zlučennia z joj. Pierahawory mielisia dawiaści da pamysnaha dla abiedźwiuch staron kanca.

Treba wiedać, što hetaja-ż marjawity „jeździać pa swatoch“ užo nie ad siahoŭnia: swatalisia jany da h. zw. starakatalikoŭ—prahareli, byli ŭ patryarcha konstantynopalskaha — toje samaje, kinulisia da waršaŭskaha prawasł. patryarcha Dżianisa — taksama. Źwiarnulisia ŭrešcie da maskoŭskaha patryarcha Sierhija, hetaj pierasłaŭ ich da kowienskaha Eleŭferaha, a stul užo prykacilisja i ŭ Wilniu, dzie byccam, kali jšče i nie pabralisia, to staniecca hetak usiož niezabawam.

Ci budzie heta „žanimstwa“ ščasliwym, prarakawać tut nia sianiem datul, pakul nia wiedalem, što kożnaja z staron u nowuju siam'ju pryniasła ŭ „pasazie“: ščasčia nia budzie, kali ŭ pasażnym kufry znajdziecca toje-ż nehawaŭnie (niepryznawaŭnie) asnaŭnych praŭdaŭ, praż katoraje abiedźwie starony ŭ swaim čaśie ŭźnikli i pracawalisja da tak sumnaj dla siabie sučasnaści.

Dobraje paświedčannia.

Našy pohłady na ministerski zahad bialeŭnia chat wiedamy čytačom našym z № 21 „B. Krynicy“. U čwierdżańniach swaich my nie astalisja adzinokimi. Niechta „Dochtar praktyk“ u Nr. 135 wil. „Słowo“ piša miż inšym hetak:

„kali ŭłady wydajuć zahad bialeŭnia damoŭ z frontu dumajuć ci dumali, što hetkimsposabam ucywilizujuć na zachadni manier naš uschod — dyk hruba mylajucca. Neša nasielnictwa (biełaruskaje, u prociŭwahu karonna-polskamu — red.) zaŭsiody bolš caniła źmiest, čymsia formu...“

Ŭłady, jakija hetulki enerhii zużywajuć na bialeŭnie damoŭ, robiac uražaŭnie, što nia majuć hłybšych dumak i kirunkaŭ, jak tolki padraŭnać celuju Polšču pad adnu mierku: fałšywaha łosku i pustamiella — čużych našamu narodu“.

I mima ŭsiaho hetaha wioski našyja bielacca i ablepliŭajucca hlinaj — pad uhrozaj paličeskich pratakolaŭ, — što aź strach. A na što?

Aryhinalnyja wystupieŭni „Cъветы“.

Biełaruskaja časopiś „Cъветы“ daje duža ciakaŭnyja pa swajej naiŭnaści sproby publicystyki. U Nr. 3-cim znachodzim my pad našym adresam „ideolohičnyja“ ŭwahi, što tady, kali ŭ krai istnuje hoład, nia možna zaklikać nikoha kuplać i spażywać cukier. A tymčasam nie zaŭważyli redaktary „Cъветы“, što naša reklama cukru, była zwyčajnaj abwiestkaj źmiešćanaj na zakaz, što praktykujecca na ŭsim świecie. Za heta sapraŭdy redaktarom „Cъветы“ nia warta dawać cukru, katorym jany, nia hledziaćy na hoład, usio-ż dyki karystajucca. A moža katory z redaktaroŭ „Cъветы“ pje harbatu biaz cukru?

U tym-ža № 3 „Cъветы“, u ŭstupnoj staćci spatykajem „wučonyja razwažaŭni“, što biez-raboćcie, jakoje jość uwa ŭsich inšych krajoch, heta stałaja chwaroŭba, a ŭ S.S.R.R. heta časowaje źjawišča i što lekarstwam pamocnym na hetuju chwaroŭbu „žjaŭlajucca arhanizawaŭnie biez-rabotnych kamiteteŭ, uzmacnieŭnie klasawych profesyjnalnych sajuzaŭ i sajuz robotnikaŭ i stalan“. Widać, što hawora daznany znachar. Nu što-ż, naiŭnych šmat na świecie.

Dakacilisja.

U Waršawie 14 h. m. pačaŭsia źjezdza hraničnych Palakoŭ, na jaki mielisia pryjechać Palaki i z SSRR. Na prywitaŭnie ich byŭ ŭtworany adumysłowy kamitet. U skład hetaha kamiteta, pawodle hazetnych wiestak, uwachodziŭ i... siabra Biełaruskaha Sialanska-Rabotnickaha Pasolskaha Klubu pasol Dwarčanin.

Los złosna časam „žartuje“.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z BIEŁARUSI PAD POLŠČAJ.

Zachady sanacyi. Polskija sanacyjnyja kruhi, pawodle čutak, addaŭna robiac staraŭni ab zwalnieŭni z wastrohu byŭšych biełaruskich pasłoŭ-hramadaŭcaŭ.

Pawodle hetych-ža čutak, zwolnienija ad adkaznaści ŭ byŭšaj Hramadzie A. Łuckiewiča i R. Astroŭski abiicali polskaj sanacyi prawodzić biełaruskiju polonafilskuju palityku. Ale kab mieć upłyŭ u narodzie, treba wypuścić z turmy astaŭšychsia tam hramadaŭcaŭ i kab tyja pamahli im u hetaj palitycy. Woś-ža, pawodle čutak, dla hramadaŭcaŭ-pasłoŭ, što znachodziacca dabetul u turmie, maje być niekajaja asabliwaja amnestyja i jany majuć apynucca na swabodzie.

A jak budzie, — niawiedama. Wiedama tolki toje, što polonafilskaja rabota A. Łuckiewiča, Astroŭskaha i inšych staic na miejscy, a hramadaŭcy znachodziacca tak-ža na miejscach, h. zn. u turmach.

Biełaruskaja sanacyja ŭ Piłsudzkaha. Padčas pryjezdu marš. Piłsudzkaha ŭ Wilniu 16.V.29 h., pawodle čutak, adwiedała jaho bieł. sanacyja z A. Łuckiewičam na čale. Hutarka byccam mieła charakter palityčny ŭ suwiazj z sprawaj zwalnieŭnia z turmy hramadaŭcaŭ.

Z žyćcia T-wa Biel. Škoły. Prawaŭ bieł. sanacyi. Biełaruskija sanatory: A. Łuckiewič, R. Astroŭski, Janka Stankiewič i inš. wyklučany byli z T-wa Biel. Škoły. Wyklučanyja nie chacieli pahadzicca z swaim losam i sklikali A h u l n y Źjezd T-wa na 9 h. m., na jaki adnak, zamiest pradubačanych 60 delehataŭ z wioski, pryjechała tolki 7 ci 8! Bačacy hetkuju swaju „aporu“ arhanizatory Źjezdu choćki-niachoćki musili pahadzicca z losam i addać usie sprawy T-wa Hałouŭnaj Uprawie hetaha T-wa, wybranaj na h. zw. „nielehalnym źjeździe“ 19 traŭnia s. h. ŭ składzie: F. Steckiewiča — staršyni, M. Piatkiewiča — wicestaršyni, R. Šyrmy — sekretara i siabroŭ: M. Kiepiela, Dr. Marcinčyka, Dr. Dwarčanina, F. Walynca, P. Piatkuna, J. Haŭrylika, J. Hreckaha i P. Kryńčuka.

„Woś i piesienka ŭsia...“

Ci nowazačwierdžaŭaja Uprawa T-wa akażycca na wyšynie swaich zadaŭniaŭ, pakaža budučynia.

Sud nad J. Sabaleŭskim, b. bieł. pasłom, jaki užo doŭhi čas siadzić u Łuckiskaj turmie, adbudziecca 6.IX.29 h.

Likwidacyja „pracy“ Janki Stankiewiča. Časopiś „Narod“ J. Stankiewiča užo pierastała wychodzić. Likwidujecca tak-ža i „Źwiaz“. Nu što-ż, J. S., pamohšy Palakom u wybarach, ciapier moža adyjści! J. S., supol a z niekim Muraskam, zakupiŭ 600 ha ziamli u wakolicach Daniuśawa, Wialejskaha paw. i dumaje zaniacca spekulacyjaj ziamloj.

Wyjšli z druku Nr. 11 „Chryścijanskaj Dumki“ i Nr. 4 časopisi „Шлях Моладзі“.

Kulturnaja praca na wioscy. 30 čerwienia siol. h. teatralnaja trupa Biel. Inst. Hasp. i Kultury ładziła pradstaŭleŭnie ŭ w. Bielawičach, Smarhonskaj hm. Narodu było šmat.

— U noč z 6-ha na 7-je lipnia s. h. pa wioskach i siolach Zachodniaj Biełarusi, asabliwa ŭ uschodnich jaje pawietach, moładź masawa ładziła Kupalskija šwiatkawaŭni (pawodle staroha stylu). Biełaruskija pieśni, deklamacyi i nacyjanalnyja hulni ŭžnoŭ wyjawiŭšysia byli ŭwa ŭsiej swajej krasie. Dobra wielmi, što moładź naša ŭmieje i pryhoža pabawicca i naležna ŭšanawać stary i dobry zwyčaj biełaruski: pa hetym paznajucca, što narod żywie.

Dzie sioleta takija šwiatkawaŭni jšče dzieła nieklich pryčyn nie adbylisja, chaj na budući hod abawiażkawa buduć.

— 7 lipnia s. h. u m. Rubiażewičach, Staŭpieckaha paw., dziakujućy staraŭniam Rubiażewickaha Hurka Biel. Inst. Hasp. i Kultury, ŭ pamieškaŭni Pažarnaj Straży adbyłasia lekcyja pasła Stepowiča na temu „Čto takija Biełarusy i da čaho jany imknucca“ (wažniejšyja mamenty z historyi Biełarusi i sučasnaŭ naša pałažeŭnie pad Polščaj). Słuchačoŭ, jakija z wialikaj uwaŭhaj i z zdawaleŭniem prasłuchali swajho pasła, była sabraŭšysia poŭnaja sala.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Pratest prociŭ biełaruskaj sanacyi ŭ Mien-sku. Dawiedyŭajemsia, što z pryčyny adychodu z Hramady A. Łuckiewiča i Astroŭskaha, u Mien-sku wydany byli adumysłowyja adozwy, haniačyja ich pastupak. Adozwy henyja padpisali ŭsie tamašnja wybitnyja biełaruskija dziejačy, piśmieŭniki, prafesary i paety.

BIEŁARUSY ŭ ČECHASŁAWAČYŖNIE.

Biełaruska—dochtaram medycyny. U piatnicu dnia 28 čerwienia siol. h. na českim uniwersytecie ŭ Prazie była promowana na dochtara ŭsich lecarskich nawukaŭ (MUD-r) absolwentka Wilenskaj Biełaruskaj himnazii p. Hanna Ličadzi je ŭ ščaŭka.

D-r L. jość pieršaj z Biełarusak dasiahnuŭšaj na praskim uniwersytecie hetaha wučonaha stupnia. Winšujem i adnačasna pažadajem, kab maładaja kulturnaja siła biełaruskaja čym-čutčej paśpiašyła da pracy siarod swajho narodu biełaruskaha.

Z Niezależnaj Litwy.

Ščasliwaja staronka. Padčas kali ŭ nas ciazka dajucca ŭ znaki biez-raboćcie, u Litwie, jak zhodna padajuć hazety, niama aniwodnaha biez-rabotnaha, a ŭ Koŭnie adčuŭajucca niedastatak rabotnickich sił.

Skarha na Polšču ŭ Lihu Narodaŭ. Jak pišuć hazety, litoŭski ŭrad u najbliżejšym čaśie maje padać u Lihu Narodaŭ memorjał, u jakim skaržycca na Polšču za jaje prociŭlitoŭskuju dziejaŭność. Memorjał heny maje paklikacca na dakumenty, jakija dakazywajuć, što litoŭskija terorysty padčas napadu karytalisia bombami byccam polskaj kanstrykcyi.

10-cilećcie litoŭskich stralcoŭ. 23-ha čerwienia siol. h. spoŭniłasia 10 hadoŭ pracy litoŭskich stralcoŭ (šaŭliśaŭ). Hadaŭščyna heta była adšwiatkawana duža ŭračysta.

Kanhres kultury. 30 čerwienia i 1 lipnia s. h. ŭ Koŭnie byŭ sklikany kanhres litoŭskaj kultury, na jakim byli pračytany dźwie zbornyja lekcyi. Na temu: „Prablema litoŭskaj narodnaj kultury“ pračytali try prafesary, a na temu „Hramadzkija abawiażki nawučaŭnia“ pračytali dwa prafesary.

Treciaje šwiata pieśni. Za przykładam minułych hadoŭ litoŭskija kulturnyja pracauŭniki nad pieśniaj i muzykaj na 1930 hod arhanizujuć šwiata pieśni. Šwiata heta asabliwa budzie ŭračystaje, bo arhanizujecca jano ŭ źwiazku z jubilejem Wialikaha Kniazia Witaŭta.

Z ukrainskaha žyćcia.

Konsolidacyja palityčnaha žyćcia Ukraincaŭ. Wilenskaje „Słowo“ № 154 padaje wiestku z Lwowa, što pamiż trymja ŭkrainskimi partyjami: 1. narodna-demakratyčnaj (UNDO), 2. socyjalistyčna-radykalnaj i 3. sielrob-prawicaj dwa mieśiacy užo jduć pierahawory ŭ sprawie ŭtwareŭnia h. zw. „Ukrainskaha Wykanaŭčaha Kamitetu“, jaki byŭ-by pradstaŭnictwam ukrainskich palityčnych partyjaŭ u Polščy ŭ sprawach nacyjanalnych; u sprawach-ža socyjalnych kożnaja partyja mieła-b wolnuju ruku. Spadzajucca, što ŭ pałowie źniŭnia s. h. Kamitet hetaj budzie užo ŭtworany i paćnie ŭradawać.

Dla Biełarusau nawuka zhetul nie ciazkaja. Uradawyja presii. Lwoŭski Starasta raźwiazauć rad sajuzaŭ ukrainskich sakałoŭ i luhoŭ (arhanizacyja pažarnaj straży) za „dziejaŭność sprečnuju z statutam“. Jak bačym, bratom našym Ukraincam żywiecca taksama ciazka.

Z Polščy.

Treba płacić. Pradstaŭnik anhielskaha ministerstwa skarbu, adkazwajućy na zapytaŭnie ŭ anhielskim parlamencie „kolki winawata Anhlii Polščy?“ adkazaŭ, što zapłačana užo 1.528.916 f. št. Astajucca da zapłačennia jšče 4.412.250 f. št., za repartyjacyju (pierawoz da chaty) pałonnych 97.918 f. št. i 600 tys. f. št. za pakryćcio koštaŭ utrymaŭnia akupacyjnych wojskaŭ u H. Šlonsku. Razam jašče treba zapłacić kala 220 milionaŭ złotych polskich.

Čytajcie i pašyrajcie „Biełaruskiju Krynicu“. Prysyłajcie padpisku na nowaje paŭhodździe.

Chto ciałka pracuje, toj pawinen saładzić CUKRAM, a nie biazwartasnej sacharynaj.

D A N A S P I Š U Ć.

PANSKIJA NAROWY.

m. Smarhoni, Aśmianskaha paw. Pradwajennym Smarhoniam suświetnuju sławu dała wiadomaja miadźwiedźaja „Smarhonskaja Akademia“, a paślawajennym — dyk hetu sławu choća musić wiarnuć nowanaznaczany palicejski kaman-dant, jaki pryniaŭsia za „nawodźańnie paradkaŭ“ z niačuwanaj dahetul, „pilnaścij“. Usio jak usio, tolki ludzi heta usio-ż dyki nie miadźwiedzi, kab imi, pryšoŭšymi ŭ służbowych sprawach na pastarunak, pakapralsku kaman-dawać: „*Odmaszerować!*“, abo straŭić krykami „Ja wam pokażę wszystkim!“ Pry ŭsim hetym pan kaman-dant smarhonski čujecca niazwyčajna musić śmieła i peŭna, kali na zaciemku, što jość jaśce wyšej-šyja ŭłady, „jość jaśce Starostwa“, adkazuje „choć sobie i Wojewoda“.

Nia wiadajem, hdzie naś ciapieraśni pan kaman-dant byŭ prad Smarhoniami i što tam ra-biŭ, ale jahonyja sposaby abchodźańnia z ludź-mi kala nas dyk wielmi dziŭnyja: jon napr. pa-zwalaje sabie ŭ bajawoj zbroj (z bahnetam na karabinie!) uwaliwacca siarod prywatna i spakoj-na bawiačahasia tawarystwa; choća musić uzbudzić da siabie paśanu ci strach, a ŭzbudźaje tolki... spačućcio nad adsutnaścju ŭ jaho ele-mentarnych wymohaŭ pryzwaitaści. Moža niej-dzie ludzi takimi pastupkami i zapuźalisia-b, ale naŭy — liśnie ŭwiadomy taho, što im možna i čaho nielha, kab prad hetkimi wyjawaŭmi bić pakłony: świt na smarhonskim pastarunku jšće nie kančajecca. Jość jaśce Aśmiana, jość Wilnia! A jak treba budzie, dyk zahlaniam i dalej.

R. R.

Ad redakcyi: Ž niaščajućy hetu karespan-dencyju, ab weryhodnaści wiestak katoraj my mieli mahčymaść pierakanacca ad radu świed-kaŭ, spadziajmosia, što Aśmianskaje Starostwa zachoća bliżej zacikawicca hetaj sprawaj i ad-pawiedna jaje pakirawać. Čyba-ż najdziecca ŭ rasparadźeńni Aśmianskaha Starostwa jšće niej-ki čaławiek bolš adpawiedny na stanowišča ki-raŭnika palicyi ŭ takaje ruchawaje m-ka, jak Smarhoni? Bo takija feudalnyja zamaški ciapie-raśniaha smarhonskaha kaman-danta žjaŭlajuca hołaj naśmieškaj nad usimi ludzkimi prawami prad cełym świetam.

„PRZEPISOWO“.

Trakt Opsa-Zamošša, Brasłaŭskaha paw. Nie prajšlo jšće i hodu, jak na trakcie Opsa-Zamošša (učast. Upsa-Maciešy), na asnowie pasta-nowy miajscowaha samaŭradu, budawalisia wiel-mi pažadanyja, wiečnyja, bo kamiennyja masty, a ŭžo wyhladajuć jany chutčej na praškodu, čymsia na palepšańnie prajezdu. Mo' chto heta-mu i nie pawiera, ale tak sapraŭdy jość. Za dokaz hetaha paślużyć wonkawy wyhlad hetych mastoŭ, ničoha nia kažućy ŭžo ab technicy ichniaj budowy. Zamiest taho, kab adčyściuśy kanawu ad hnilakoŭ, astaŭšychsia ad papiared-nich dzieraŭlanych mastoŭ, lażyć fundament ka-miennaha masta na ziarnu, — klali jaho na dzieraŭlanyja hnilaki, nakryŭka ci tak zwana je mastowaje skłapiennie kłaślasia jak papała, z dziurami, aby tolki kamień zaniaŭ jak najbolš miejsca i hetym pryspiaśyŭ rabotu; dziury, kab nie pierasypaślasia ziarnu, zapichalisia mocham. I na kančatak masty prysypalisia ziarnoj. Hetym i kančalaśia techničnaja budowa masta. Mnogi ja z pasiarod miajscowych ślalan staralisia panom majstrom žwiarnuć uwahu na hetkaje niasumlen-naje wykanańnie raboty, na što atrymliwali adzin i toj-ža adkaz, što jany budujuć masty pawodle systemu „przepisowaha“. Dumali my, što heta tandenta wyjdzie na wierch pry pieradaćy mastoŭ da ŭżywańnia. Adnak, jak pakazaŭ čas, nia sta-łasja i heta, bo nia tolki što ničto aniwodnaha masta nie zbrakawaŭ, a na't, niawiedama, ci chto jaho choć adnaho ahladaŭ.

Słowam, kali ŭziać usio razam: aplatu pra-cy zahadčykaŭ, dahladčykaŭ, majstroŭ, wonkawy wyhlad i budowę mastoŭ, dyk budzie sumny, ale praŭdziwy abraz „haspadarańnia“ ŭ nas hra-madzkej majemaścju.

M. N.

KULTURA MACNIEJŠAJA AD PALITYKI.

w. Żurychi, Wialejskaha paw. Niečym nad-zwyčajnym my pachwalicca prad čytačami „B. Kry-

nicy“ nia možam, ale żywio bywaje ciekawym, a nawat nawučnym i tady, kali jano i „zwyčajnaje“. Woś-by napr. naša stojkaje zmahańnie za bieła-ruskaść — usiudy, dzie tolki majem dostup: u hminie, u sudzie, prad uradami, u škole i h. d. Byŭ čas „nadzwyczajny“, kali i śmat inšych wio-sak u wakolicy taksama pačynali razam z nami damahacca prawoŭ dla swajej mowy. Ale... jak nie dawałasja lohka, „nadzwyczajna“, dyk i zaki-nuli. A jak zakinuli, dyk ničoha siahońnia i nia majuć.

Ale bywaje i horš: ludzi zrabilisia niejkimi puźliwymi, nawat hutaryć ab biełaruskich spra-wach bajacca. Usio, byccam, „palityka“; i tam, dzie jaje nia ma i śledu, a jość tolki praca čysta kulturna-praświetnaja. A heta-ż zaŭsiody i ŭsiu-dy ŭ nas siańnia pazwolena, prynamsia na pa-piery. Kali-b adnak hetkaj pracy niechta zami-naŭ, pieraškadzaŭ, dyk z im majem poŭna je prawa publična zmahacca.

Henaj puźliwaści ludziej pierad „palitykaj“ časta-husta winawaty my sami. Tyja asabliwa z nas, što kaliści należeli da hurtkoŭ „Hramady“, dzie praca kulturnaja i palityčnaja nie razroźni-wałasja. A jak zabaranili „Hramadu“ (palityčnu-ju), dyk mnohim zdałosia, što zabaroniena i pra-ca kulturnaja. I tamu woś u nas ciapiet taki niejki niezrozumieły strach.

Dyk braty-Biełarusy! Wiedajcie, što kultur-naj pracy nam ničto zabaranić nia moža, ani tymbolš za jaje karać. Tamu ŭświedamlajciesia nacyjanalna i hramadzka! Damahajciesia swajej mowy ŭsiudy, a pierad usim u škole, jakaja ŭ nas moža być tolki biełaruskaj, bo ŭsie my Biełarusy. U biełaruskaj škole naŭy dziełki i chutčej i lahčej nawučacca ŭsiaho patrebnaha. Heta my wiadajem z ŭlasnaha dośledu ad taho času, kali damahlisia ŭradawaj biełaruskaj školy ŭ našaj wioscy. Ciapiet naŭy dziełki za hod bolš(!) naučajuca, jak u polskich za try hady. Tamu ŭsiudy tam, dzie jšće školy niebiełaruskija, chaj bački nieadkładna padajuć deklaracyi z dama-hańniem škol biełaruskich.

A jšće niečaha nas nawučyła zmahańnie za rodnuju szkołu ŭ swajej wioscy i ŭ wakaličnych: nia ŭsiudy szkoła *biełaruskaja* dzie jana biełar-uskaj nazywajecca. Časta-husta wučyciel u takoj škole horš polonizuje, čym u polskaj. Tamu tre-ba zaŭsiody ciekawicca, jak naŭy dzieci wučacca: heta naša bačkaŭskaje prawa i abawiazak.

U adzinočku taki nahlad, a asabliwa dama-hańnie školy rodnaj wielmi ciałki, a časta i su-siom niemahčymy. Dziela taho treba arhaniza-wacca ŭ biełaruskija arhanizacyi, jakija školnaj sprawaj zajmajuca i jakija ŭ nas nie zabaronie-ny, napr. Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultu-ry (adres: Wilnia, Zawalnaja 7-8) i zakładać ja-honyja hurtki.

Heta wierny ślach da lepšaj budućni, bo kali my budziem silny kulturna, dyk palityčnyja prawy swaje zaŭsiody lohka abaronim. Naadwa-rot-ža rabić nie zaŭsiody možna.

Żuryski.

Z kraju.

„Z tutejšych dy ŭ Palaki“ chryścić nas nie pierastajuć. Pabialili ŭžo usiudy amal chaty, a ciapiet, dy j nia tolki ciapiet, bo ŭžo daŭno — pačali pierarablać nazowy našych wiosak i mias-teček na nowy, polski ład. Usio heta z metaj, kab usio ŭ nas wyhladała „polsku“. I tak u Aśmianskim pawiecie ŭžo daŭno „pierachryścili“ ceły rad wiosak, jak „Halaśonki“ ŭ „Olszynka“, „Śalučki“ ŭ „Sienkiewicz“ i h. d. Ciapiet-ža, jak padajuć hazety, Maładečanskaha paw. raspara-dźeńniem Ministra ŭnutranych spraŭ z dnia 27 m. m. maje nazywacca „Radoszkowice“. Z biełaruskaj nazowy wyjšla mazurskaja.

I padčas, kali ministr ŭnutranych spraŭ wyda je hetkija zahady, ministr zahraničnych spraŭ chwalicca pierad zahranicaj, što nacyja-nalnyja mienšaści ŭ Polšcy majuć zaručanyja prawy da zachawańnia swaich kulturna-nacyja-nalnych asabliwaścjaŭ. Adno haworać, a druho-je robiac...

Strasńaja bura z hradam i nawalnica-j praniesłasja anahdaj nad Pinščynaj. Žniščana śmat haspadarčych budynkaŭ, a taksama i ŭra-džai. Papsuty taksama i dorohi.

Praces z b. min. Čechowičam končyŭsia 29 čerwienia h. h. Prysud akančalny jšće nia wy-dany: jon budzie zależyć ad pastanowy Sojmu. Ab usiej hetaj sprawie napišam bolš padrabiazna ŭ nastupnym numary „B. Krynicy“.

Taksama lučacca. Hazety pišuć, što try polskija ślalanckija palityčnyja partyi: „Piaś“, „Wyzwolenie“ i „Stronnictwo Chłopskie“ majuć zlučycca ŭ adnu. Ci da hetaha dojdzie, pakaža budućnija.

Hromkija słowy. Na kanhresie „Stronnictwa Chłopskaha“ ŭ Waśawie, dnia 7 h. m. paśoł J. Dombiski, adkazujućy na wiadomuju pramowu paśła Ślawka (BB), miż inšym skazaŭ, što za pa-lamańnie kaściej adnamu „chłopskamu“ paślu bu-duć adkazywać kości 100 abśarnikaŭ. Na zaprajek-tawanaje ahraničeńnie konstytucyji kanhres chłop-ski abiacaŭ „adkazać rewalucyijachłopskaj“. Swaj-mu ŭ klubu parlametnarnamu kanhres daručių pastawić prapazycyju niedawieru da ŭsiaho ŭra-du, a ŭsich ministraŭ, z marš. Piłsudskim na čale, pastawić prad Sudom Dziaržaŭnaha Trybunału. Usio heta, naturalna, słowy, bo da jakich niebudź-žynaŭ paśly polskaha Sojmu nia majuć ni adwa-hi, ni raśčuśaści.

Z zahranicy.

U SSRR, pawodle hazetnych čutak, pačy-najecca nowy kurs ŭnutranaj palityki. Miż inšym Kalinin byccam žwiarnuśsia da wyhnana nia-čajna z hranic SSRR Trockaha z prapazycyijaj, kab toj wiarnuśsia nazad i prystupiŭ da čynnaj pracy ŭ SSRR. Rad wyhnanych za opazycyju „trockistaŭ“ ŭžo dostaŭ dazwoł na pawarot u SSRR.

U Estonii ŭtwaryŭsia ŭžo nowy ŭrad O. Strandmanna. Jaho padtrymliwajuć centravyja i prawzja hrupy estonskija dy nacyjanalnyja mienšaści: niemcy, šwedy, rasiejcy. — 9 h. m. padpisany byŭ u stalicy Estonii, Tallinie h. zw. traktat pryjaźni pamiż Estonijaj i Čechasła-wačcynej.

Anhličanie ŭsio niejaka nie śpiaśajuca na-wiazywać dyplomatyčnyja znosiny z SSRR i tre-bujuć ad jaho paruki, što nia budzie prawodzić kamunistyčnaj prapahandy ani ŭ Anhlii samoj, ani ŭ jejnych kalonijach. A dziela taho, što bal-šawikom zračysia hetych mahčymaścjaŭ azna-čala-b zakapać samych siabie ŭ ziarnu, dyk ma-rudzić taksama.

U Rymie, paśła nawiazańnia znosinaŭ pa-miż Watykanam (papieskaj dziarżawaj) i Kwiry-nalam*) (uładaj italskaha karala) dajšo ŭreš-cie da ŭstanaŭleńnia papieskaj nuncyjatury pry Kwirynale. Pieršym nuncyjaj jość Msgr Bor-gongini Duca, jaki dnia 8 h. m. ŭručių karalu swaje pasolskija dakumanty.

Pamiż Čechasławačcynej i Wuhryjaj, u pieršych dnioch lipnia s. h., dajšo da wostrych nieparazumieńniaŭ. Naturalna na papiery. Apoś-nija wiestki padajuć, što ŭsio budzie zamirana ślacham dyplomacyi. — U Prazie Českaj 5 h. m. ŭ dzień św. św. Kyrila i Miafoda pačalisia jubilejnyja ŭwiatkawańni 1000-nych uhodkaŭ śmierci św. Waclawa, českaha kniazia. Pratektarat nad ŭwiatkawańniem pryniała ŭlada i prezident T. G. Masaryk.

Francyja maje śmat kłopotau z spłačy-wańniem wajennych daŭhoŭ Anhlii i Amerycy (U.S.A.) Apośnimi dniami, kali dajšo da hała-sawańnia nad dahaworam ab spłačywańni hetych daŭhoŭ, dyk čuć nie pajšoŭ u dymisiju kabinet Poincare. Usio adnak niejaka ŭładziłasja i... tym-časam jedzie dalej. — ŭrad padaŭ ŭ parlament projekt amnestyi dla elzaskich aŭtanamistaŭ za-sudžanych letaś zawaŭnaŭ u Colmar'y.

U Rumynii i Partuhalii, pawodle hazet-nych wiestak, byli abjaŭleny wajennyja zahawory suproć panujućych tam uradaŭ. Usio na świcie damahajecca lepšaha żywicia.

U Meksycy trochhadowaja wajna pamiż ŭradam i katalickim kaściołam narešcie zakonč-a. 22 čerwienia s. h. prezident Meksyki Portez Gil i paŭnamocnik Papiieża padpisali ŭmowu, na padstawie jakoj kaścioł katalickamu ŭ Meksycy ŭžnoŭ wiartajecca wolnaść. Hetak končyłasja ludzkoje šalenstwa suproć kaścioła, jakoha „nie pieramohuć i bramy piakielnyja“. Sapraŭdy tak!

*) Kwiryralam zawiecca rymski pałac, dzie żywje taljanski karol.

*) Hurtkom B. I. H. i K. — red.

Ab haspadarcy.

(„v“ čytajecca jak „w“.)

Za siarpom pľuh — bolš pošaru!

Nabližajecca žnivo. Dva hady zaparam tryvaŭ nieuradźaj. Sialetni stan zbožža, prynamsia azimaha, pokul što varożyć pavarot da lepšaha. Ale ci tak budzie ŭ sapraŭdnaści, skazać jašče nielha. Nielha tymbolš, što daloka jšče da zboru jaryny dy nienajlepšyja vyhlady dajuć sienažaci. A niedachop kormu dla chleŭnaj żyvioły, heta reč niemałaja. Tamu treba ŭžo padumać ab tym, jak -by ŭradźai na budučyniu zapeŭnić i pa mahčymaści jšče na sioleta pošaru dla żyvioły prysporzyć. Zaznačyć z hary treba, što ŭsie na heta staraŭni patrabujuć ad haspadara nia hetulki siły hrašovaj, kolki rozumovaj. Bo treba ŭrešćie pierakanacca ab tym, što pierš čymsia ad ziamli niešta patrabavać, treba jej heta „niešta“ dać: źviernie z vialikim procentam.

A ciapier da rečy. Chodzić ab toje, kab pry sučasnym sapraŭdnym hoładzie na ziamlu ŭ nas, nivođnaja piadzia jaje nie pustavała, a naadvarot, kab vykarystovyvalasia, hdzie tolki možna, nia tolki adnym, ale i dvuma zasievami ŭ hod. Možna heta! Tolki zrabieć treba ŭsio ŭ svoj čas.

Prychodźić tut pad uvahu pole azimaje. Jak tolki pažataje (ci pakošanae) žyta paviazyc-ca, jaho treba źviažci ŭ adno miejsca ŭ kopki, a ŭsio aržyšča, jak jość, zaraz-ža miełka pry-arać (padluščyć). Usiakija admovy tľumačanyja niedastatkam pašy — byccam aržyšča jość dobrym pašbiščam — ničoha tut nie pamohuć: usiakaje byllo j škodnaje zielle ŭ aržyščy nia jość nijakaj pašaj, a miežy j pamiežki možna adpaviedna vykarystać vykošyvujučych, abo vyžynajučy. Aržyšča-ž pakidać nieŭzarany dła taho, kab na im rasło, bujniela j vysiamienivalasia ŭsialakaje škodnaje byllo, — nikoli nielha, bo heta za doraha kaštavała-b dla nastupnaha ŭradźaju na hetym-ža poli. Raz dzieła taho, što pole jšče bolš zarastała-b bylňiakom, katory vysysaje z ziamli ŭsie spažyŭnyja soki, a dalej, što pole z nieŭzarany aržyščam vysychaje. Razam z hetym ziamla jak-by zamiraje, bo małyja żyvučki (bakterii) zastanaŭlajuć svaju čynnaść pierarablaŭnia niestravimych sučasťak hleby i hnoju—u stravimyja. Skaža mo' niechta na

heta, što ziamla ŭ takim stanie adpačyvaie. Na heta adkazać treba, što nihto jšče patreby hetkaha adpačynku dla ziamli nie dakazaŭ, a druhoje, što adpačynkam takoha stanu, kali żyvy arhanizm žyć pierastaje — a ŭ pierasochšaj hleby heta jakraz zdarajecca — nazvać nia možna: heta nia son, nie adpačynak, a tolki chvarobnaje, škodnaje admiraŭnie.

Dyk jak-ža być? Pieršaje, što treba zrabieć, heta nie pakidać zvolnienaha aržyšča nieŭzarany nivođnaha dnia, a druhoje, hdzie tolki pazvalajuć klimatyčnyja varunki (nie nastaje rana zima) zasieić takaje pole jakoj niebudź ci to karmavinaj dla chatniaj żyvioły, ci to raščinaj zialonaha ŭh-najeŭnia, ci ŭrešćie raščinaj dajučaj adno i druhoje (seradela, haroch). Tolki tam, hdzie nastajuć rana marazy, možna ŭzaranaie pole nie absieivać, ale nielha dapaścić i da taho, kab jano zarastała dzikoj travoj (ziellem): u suchuju pahodu tak ŭzaranaie aržyšča zaraz-ža prybaranujecca, a ŭ syruju—pačakajecca, až pakul padluščanaja ralla padsochnie, ci jak kažuć, abčachnie. Kali-b na tak ŭzaranaie aržyšča na drugi hod miełasia pryjści bulba, ci naahuł niešta z akopninaŭ, dyk treba takaje pole pahnaić ŭžo z vosieni pierad hałoŭnaj (normalna-hľybokaj) vorkaj i ŭzaranaie takim čynam pole pakinuć u vostraj baražnie (niezabaravanavaj) praz zimu. Vosieŭniaie hnajeŭnie pad akopniny treba pravodźić asabliva tady, kali hrunt ciazkija (hlina, hlej). Uvosieni taksama treba hnaić pad akopniny i kainitami; na 1 ha dajecca 5 q kainitu.

Kali-ž adnak zima lišnie rana nie nastaje, što na ceľaj badaj Biełarusi jość praviłam, dyk absieieŭnie ŭzaranaie aržyšča jość nakazam haspadarskaha rozumu. Što sieić? Najčašciej ľubiny: žoŭty, abo sini, pelušku, haroch, vyku, a navat hrečku. Rost hetych zasievaŭ zaležyć ad dastatku vohkaści (vilhaci) ŭ hlebie, što dasiahajecca, kali tolki aržyšča žytniaie zrazu było ŭzarana. Pryvaľkavaŭnie ŭzaranaie rali i siaŭba pry pomačy siejałki ŭpľyvajuć na ŭradźaj nadta dobra. Akramia taho na biednych piaščanych hlebach pad ľubin treba dać miašok patasovaj soli, abo dva miaški kainitu. Pašla hetych zasievaŭ zvyčajna prychođić na drugi hod bulba, avios, a pa aržyščanoj seradeli najlepš dać žyta. Heta-ž seradela skošanaia navosieŭ jość i v. dobrym kormam dla skaciny.

Susiom asobna staić zasieŭ azimaj miašan-ki žyta z h. zv. kasmataj (azimaj) vykaj (vicia villosa) na korm. Apošniaja, h. zn. vyka jość najlepšaj karmavinaj na lohkich vysychavych hruntach, choć udajecca jana i ŭsiudy. Raście vyka spačatku v. pamału, zatoje jak tolki zakarenicca, vybivajecca ŭvierch z niabyvalaj siľaj. Na 1 ha dajecca pa 60—70 klh. (4 pudy) vyki i 60-70k. žyta. Vyka sieicca na 10—14 dzion raniej u hľybiej trochi ŭzaranaie žytniaie aržyšča, u kancy žniŭnia, abo ŭ pačatku vierašnia. Pa 10—14 dnioch zasieicca žyta. Pierad zasievam vyki na ŭzaranaie aržyšča dasca na 1 ha 3 miaški superfosfatu, abo — na lahčejšych hruntach — 5 miaškoŭ thomasoŭki (thomassľaku). Superfosfat dajecca paru dzion praz zasievam zbožža i zabaranujecca. Thomassľak musieć praležyć u hlebie praz zasievam šmat daŭžej, bo 10—14 dzion; taksama musieć być prykryty baranoj.

Hetkaja miašanka žyta z vykaj daje z ha na viasnu (užo ŭ mai) 50—60 q na siena vysušanaha pošaru. Možna adnak jaho skarmľivać i zialonym, a taksama zakľadać u siľaz. Smieľa možna skazać, što nivođnaja karmavina nia dašć hetulki pošaru, kolki dašć miašanka azimaj vyki z žytam. Skasiušy hetu miašanku viasnoj, možna toje-ž pole jšče zasadzić bulbaj, abo ŭsialakimi inšymi karmavinami, abo absieić letnimi miašankami. Tamu ŭsie aržyščy, jakija praz hod majuć być zasadzany bulbaj, treba z vosieni absieić zimovaj miašankaj vyki z žytam: daje heta mahčymašć dapoŭnić množstva pošaru, jakoha ŭ nas byvaje zašuidy niastača.

Inž. Ad. Klimovič.

Uwaha! Wialiki dacho

Šukajucca ahienty dzieła pradawaŭnia ziem-larobskich pryľadaŭ najlepšych zahraniečnych marak, pa tannych cenach. Wialiki dachod dla ahienta zapeŭnieny. Warunki i prospekty wysyľaje na žadaŭnie firma „KOSA“, Lwów, pašto-waja skrynka Nr. 194.

BANK CUKROŬNICTWA

Akcyjnaja Supaľkaŭ Paznani

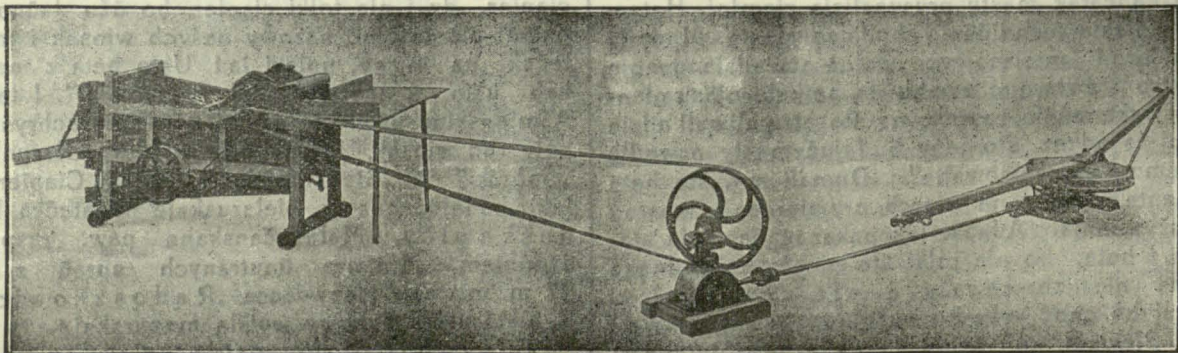
ADDZIEŁ U WARŠAWIE

Skład CUKRU u Wilni

wul. Sławackaha 27, u mahazynach Polskaha Lloyd.

Skład cukru ŭ Baranawičach, wul. Šasowaja 123.

Pradaža cukru hurtowa j detalična pačynajučy ad 1 miaška.



INŻYNIER JAN GUMOWSKI, Wilno, wul. Mickiewiça 7, tel. 271

Pradstaŭnictwa fabryk „H. CEGIELSKI“ Akc. Sup. ŭ Paznani.

Lakamatywy, wahony, šasowyja walcy, lakamabili, parawyja katły, konstrukcyi, cukrawarskija aparaty, ziemlarobskija mašyny, adleŭni zialeza i stali.

KUPLAJCIE.

WYPISWAJCIE.

miesiačnuju časopiš biełaruskaj moładzi

„Шлях Моладзі“.

Čačwiorty numar za m-c čerwieŭ ŭžo wyjšaŭ z dru-ku i pradajecca ŭwaŭsich biełaruskich kniharniach.

PADPISKA:

na m-c — 35 hr., na paŭhoda — 2 zł., na hod — 4 zł.
Adras Redakcyi: Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1, kw. 23.
Redakcyja „Śl. Moł.“ padaie da wiedama, što tym, chćo nie adkliknušia pašla probnaha numeru, časopiš nia wysyľajecca.

Pry kupli prosim paklikacca na našu hazetu.
Admin. „B. Krynicy“.